

To moja gorąca sto-szesnastka
Dzięki za nominacje Ad.M.a, Vixen, Kartky, Solar propsy za inicjatywę. Lekko
spóźniony, lecimy ..

Nauczony żyć tak samo, chodzić jak stada
Broni mnie to, że rzucam w oczy się; krav maga
Nie masz z tym związku, nie mów mi niczego o zasadach
Jestem w porządku, moje Feng shui tego wymaga
Ambicja ciała jak osocze, wciąż ją noszę we krwi
Nie można zgubić się, można odnaleźć nowe ścieżki
Mógłbym spróbować ich zrozumieć, lecz nie kumam, po co
Dla mnie przykłady świeca sztucznie jak Dubaj nocą
Ararat, płyniemy z arką, nie można wejść wyżej
Składałam tak, że są daleko za mną, pozwól, że przybliżę
Echokardiografia, chore linie od serca
To budzi lęk, więc drzemie już tylko potencjał
Od miejsca do miejsca, od czasu do czasu umieram
Ciekawi życia po przejściach ,wiesz, co ich sponiewiera
Tutaj jak ktoś Cię nie zawodzi, to nieznajomi
Rzucaj zwroty w moim kierunku jak wektory
Albo się dopasuj albo zapomnij me-memory
Albo mi stawiaj pomnik albo zapomnij jak wolisz
Tak się to robi, mój topos jest prosty przejrzysty
Nie leje wodą to tak à propos propozycji
Nie stoję w jednej linii z nimi, bo mi nie przystoi
Życie to parę chwil i parę wizji, parę pomyśl
Trzeba wytepić tych skurwieli stąd to Queba, Ostry
Nuda którą tu wieje tu rap rozwiewa wątpliwości
Że ktokolwiek może mi zagrozić z nich, po co im styl
Podziw nie może sam z siebie wychodzić jak lecę, nauczę go OOB
Tak to się robi od dziś, paru się usunęło już
Skacze po płótkach niewiniątka coś przyszykował Herod znów
Nie zwracam uwagi na resztę, wybac przeoczenia
Choćbym miałbym zostać sam jak palec Freddiego Kruegera
Będę zabierał tlen i fanów im jak schedę
Napierdalając trzy po trzy w tym jak K1
Są tysiące szkolnych chłopców ale Q jeden
Ten rap jak teleport - nie wiem gdzie mnie zabierze
To jest ledwo żywy zmartwie ich, mam łby na karku
Dokoła więcej używek niż na pchlim targu
Tu jest tak że nie ma przebaczyć, dawaj z nami krzyczysz
Jak coś się im przelewa, jebana czara gorzka
Traktuje życie jak sen, to mój sposób na stress
Muszę biec i w łeb jak chang i eng
Mówią mi zamknij grę a to ich demo to bym pyknął w godzinę
Dawno ich wyprzedziłem i to by było na tyle
Chcesz coś jeszcze wskórać, siostró lidokainę
Sukces rodzi się w bólach, siostró lidokainę
Dawaj mi bilon za stilo bo wciąż to kocham jak nikt
Miłość za hajs to nie miłość to showup.tv
Pora na bis to CD, to za tłusty towar
Nawet w przerwach na oddech zarabiam hajs
Niedługo będą musieli mnie resuscytować
Bo cały rap już stawia na nas, dawaj, Ike
Kombinuj moja wena to never end
Wirus, powiedz tym kurwom, że jestem w grze
Scena, wejdę na górę, zanim zejdziesz z niej

Może kiedyś ,ale jeszcze nie, teraz jeszcze nie

Światłowstręt, światłowstręt,światłowstręt, światłowstręt, światłowstręt, światłowstręt moje grzechy mają długie cienie tak to jest
Światłowstręt, światłowstręt,światłowstręt, światłowstręt, światłowstręt, światłowstręt moje grzechy mają długie cienie tak to jest